

Sygn. akt III KO 66/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **J. K. i L. K.**

oskarżonych o czyn z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 26 października 2021 r.

wniosku Sądu Rejonowego w T.

zawartego w postanowieniu z dnia 29 lipca 2021 r., sygn. akt II K (...)

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu - Sądowi Rejonowemu w L..**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy w T. w sprawie o sygn. akt II K (...), wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W części motywacyjnej rzeczowej inicjatywy wnioskodawca wskazał, że w przedmiotowej sprawie oskarżycielem prywatnym jest sędzia Sądu Rejonowego w T. – M. J. R., orzekający w tym sądzie od wielu lat i pełniący funkcję wiceprezesa tego sądu oraz przewodniczącego I Wydziału Cywilnego. Podniesiono, że oskarżyciel prywatny zna wszystkich sędziów orzekających w sądzie wnioskującym, jak też sędziów orzekających w sądach należących do okręgu Sądu Okręgowego w Z.. Pokreślono, że ze względu na okoliczność pełnienia funkcji wiceprezesa Sądu Rejonowego w T., sędziów sądu wnioskującego łączy z oskarżycielem prywatnym

zależność służbowa. W ocenie wnioskodawcy, powyższe okoliczności mogą w powszechnym odczuciu rodzić wątpliwości co do bezstronnego rozpoznania przedmiotowej sprawy przez Sąd Rejonowy w T.. Nadto podkreślono, że sam oskarżyciel prywatny we wniesionym akcie oskarżenia zwrócił się o wystąpienie do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten, statuując wyjątek od reguły rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego postępowania. Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazuje się, że odstąpienie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2006 r., sygn. akt V KO 55/06). Obowiązkiem sądu właściwego, występującego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., jest wykazanie okoliczności przemawiających za tym, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przełamania konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a więc postąpienia wyjątkowego, ale koniecznego do tego, aby wspomniane dobro nie ucierpiało kosztem nadmiernie rygorystycznego przestrzegania tej zasady (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt IV KO 67/14).

Odnosząc powyższe wskazania do realiów przedmiotowej sprawy, uznać należy, że rozpoznanie prywatnego aktu oskarżenia przez Sąd Rejonowy w T. – w sytuacji gdy jego inicjatorem jest wiceprezes tego sądu – może rodzić tak po stronie

oskarżonych, jak też innych obserwatorów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, określone wątpliwości co do gwarancji prawidłowego procedowania, tym bardziej, że oskarżyciel prywatny jest jednocześnie wieloletnim sędzią tego sądu. Choć osoba pełniąca funkcję wiceprezesa sądu – co oczywiste – nie posiada formalnych narzędzi do wpływania na sferę działalności orzeczniczej, to jednak wynikające z tej funkcji kompetencje ustawowe mogą w społeczeństwie kształtować przekonanie, że sprawa, w której stroną jest wiceprezes sądu właściwego miejscowo, nie będzie rozpoznana w sposób obiektywny. Zaaprobowanie tej sytuacji jednoznacznie godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości, bowiem podawałoby w wątpliwość naturalne i normatywnie uzasadnione oczekiwanie, że postępowanie sądowe będzie prowadzone bezstronnie, wnikliwie i sprawnie.

Uwzględniając powyższe oraz ujawnioną w prywatnym akcie oskarżenia znajomość sędziego M. R. z sędziami orzekającymi w sądach, które należą do okręgu Sądu Okręgowego w Z., Sąd Najwyższy przekazał przedmiotową sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L..

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.